

Monika Jaworska

Zjawisko przemocy wobec dziecka w rodzinie

Nauczyciel i Szkoła 1-2 (34-35), 109-116

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zjawisko przemocy wobec dziecka w rodzinie

Wprowadzenie

Przemoc jest jednym z głównych problemów społecznych w Polsce. Szczególnie niepokojącym jest zjawisko narastającej przemocy w rodzinie wobec dzieci. Potrzeba, jaka towarzyszy temu problemowi, to znalezienie przyczyn, opisanie mechanizmów a przede wszystkim „stworzenia” skutecznych strategii zaradczych. Z problemem przemocy wśród dzieci ściśle wiąże się rola najbliższego środowiska, które stanowi rodzina. W niej przychodzi na świat, dorasta, kształtuje się i wzbogaca swoją wiedzę. Rodzina jest dla każdego człowieka podstawową komórką społeczną, w której zachodzą procesy wychowawcze, socjologiczne, pełna więzi międzyludzkich i stosunków zachodzących między jej członkami.

Prawidłowe wychowanie jest sprawą bardzo trudną. Jednak istnieją rodziny, w których środowisko rodzinne korzystnie wpływa na wychowanie bez przemocy, w takiej rodzinie panuje zgodne współzycie małżonków, atmosfera ciężkiej pracy, ale jednocześnie spokoju i ładu. Pozytywne postawy emocjonalne i racjonalne łączą rodzinę są przeciwwagą ewentualnych szkodliwych wychowawczo wpływów na dziecko.

Jednak dorośli nie zawsze dostrzegają w dziecku człowieka, nie rozumieją jego praw ani rzeczywistych potrzeb. Dorośli stworzyli dziecku świat zły, trudny, pozbawiony wiary we własne możliwości i jasną przyszłość. Dorośli powinni skupić się na tym aby pomagać dzieciom w procesie dorastania, natomiast wyładowują na nich swoje frustracje, niespełnione marzenia, zdrażnione ambicje. Wymuszają na dzieciach bezwzględne posłuszeństwo, stosując zasadę „ja zawsze mam rację” i żądają wdzięczności.

W związku ze zjawiskiem przemocy zadajemy sobie pytanie: Dlaczego młodzi ludzie tak wcześnie okazują okrucieństwo wobec zwierząt oraz młodszych kolegów, czy jest to odwet za nieszczęśliwe dzieciństwo, czy naśladowanie ludzi dorosłych, którzy maltretują psychicznie i fizycznie bezradną istotę? Poprawa istniejącej sytuacji może mieć pozytywne skutki nie tylko dla krzywdzonych dzieci ale także dla całego społeczeństwa¹.

¹ I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 1994, s. 1–10.

„Powszechne postrzeganie przemocy opiera się na założeniu, że jest to każdy akt godzący w osobistą wolność jednostki, zmuszanie jednostki do zachowań niezgodnych z jej własną wolą”².

Przemoc wobec dzieci to bardzo często występujące zjawisko w rodzinie. Zjawisko to tak różnorodne i zmienne ma wiele definicji, a ludzie zajmujący się tą problematyką operują wieloma pojęciami.

Przemoc jest różnie określana, jak również trudno uchwycić prawdziwe rozmiary przemocy w rodzinie, chociaż jest ona zjawiskiem powszechnym. Według Ireny Pospiszyl przemoc wewnątrzrodzinna jest najczęściej spotykaną formą agresji interpersonalnej. Autorka, powołując się na amerykańskiego kryminologa Brandona, twierdzi, iż nie jest wcale przesadą jego prowokujące stwierdzenie „że najbardziej niebezpiecznym miejscem na ziemi jest dom rodzinny po zmierzchu”³.

Irena Pospiszyl tak definiuje przemoc: „wszystkie nieprzypadkowe akty naruszające osobistą wolność jednostki, które przyczyniają się do fizycznej lub psychicznej szkody drugiego człowieka i które wykraczają poza społeczne normy wzajemnych kontaktów międzyludzkich”, lub „przemoc definiuje się jako wszelkie zachowania brutalne, naruszające wolność osobistą jednostki, nieliczenie się z jej dobrem”⁴.

Inaczej ten problem określa Wanda Bandura – Madej, stwierdzając, iż przemoc to: „fizyczna przewaga wykorzystywana do czynów bezprawnych dokonywanych na kimś; narzucona bezprawnie władza, panowanie”⁵, że: „przemoc dotyczy relacji z bliskimi, w której istnieje nierówny układ sił, gdzie dochodzi do wykorzystywania władzy i siły fizycznej przez silniejszego nad słabszym”⁶.

Jeszcze inaczej Alice Miller określa przemoc, iż „znęcanie się nad dzieckiem uważa się za dbałość o dobre wychowanie i przekazuje się taki pogląd z pokolenia na pokolenie jako cenny dorobek kultury. Dlatego ciągle jeszcze wielu ludzi dobrej woli uznaje te absurdalne zasady”⁷. Autorka zwraca uwagę na inny aspekt przemocy, a mianowicie na to, że sama ofiara nie może pojąć tego, co ją spotkało: „dziecko nie może pojąć, dlaczego się je poniża, porzuca, wyszydza, traktuje jak kawałek drewna, bawi się nim jak lalką albo bije do krwi. Co więcej nie wolno mu nawet postrzegać, że to wszystko mu się wyrządza, gdyż całe to znęcanie się nad nim przedstawione jest mu jako metoda stosowana dla jego dobra”⁸.

Różnorodność aspektów przytoczonych definicji ukazuje, jak złożony i szeroki jest problem przemocy wobec dziecka w rodzinie. Problemu tego nie sposób jednoznacznie określić i zdefiniować. Przemoc występuje

² Tamże, s. 10.

³ Tamże, s. 17.

⁴ Tamże, s. 16.

⁵ W. Bandura-Madej, A. Dobrzyńska-Masterhazy, *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej*, Katowice 1999, s. 118.

⁶ Tamże, s. 119.

⁷ A. Miller, *Mury milczenia. Cena wyparcia urazów dzieciństwa*, Warszaw 1997, s. 9.

⁸ A. Miller, *Zniewolone dzieciństwo*, Poznań 1999, s. 225.

z różnych powodów i w związku z tym zjawiskiem istnieją według Ewy Jarosz różne rodzaje przemocy:

- przemoc fizyczna;
- przemoc psychiczna – emocjonalna;
- wykorzystywanie seksualne;
- zaniedbanie.

Wyniki badań

Badania zostały przeprowadzone w latach 2005 - 2006. Badaniami objęto 88 uczniów ze szkół podstawowych województwa śląskiego, którzy doznali przemocy w rodzinie. Przedział wieku badanych uczniów wynosi 10–12 lat.

Wśród badanych uczniów większość stanowiły dziewczęta (62%) ogółu badanych.

Z pośród badanych uczniów 40% jest jedynakami (stanowią najliczniejszą grupę), 34% ma brata lub siostrę, 19% posiada dwoje rodzeństwa, pozostali pochodzą z rodzin wielodzietnych.

Jeżeli chodzi o warunki materialno-bytowe to wygląda to następująco: 59% badanych uczniów posiada własny pokój, 31% dzieli pokój z rodzeństwem, pozostali badani nie posiadają swojego pokoju. Jeżeli chodzi o status materialny to: 50% badanych uważa swoją rodzinę za średnio zamożną, 22% badanych uważa za rodzinę zamożną, 18% określa się jako rodzina biedna i pozostali jako rodzina bardzo biedna.

Badaniami objęto także rodziców tych uczniów. Wykształcenie rodziców przedstawia się następująco: 42% badanych rodziców posiada wykształcenie wyższe, 31% badanych wykształcenie średnie, 19% wykształcenie zasadnicze zawodowe, pozostali mają wykształcenie podstawowe. Badani rodzice wykonują następujące zawody: 1) matki: zawód ekonomiczny (26% badanych) na stanowisku księgowej, 16% badanych ma zawód pielęgniarki, 14% pracuje jako ekspedientka w sklepie, (7%) pracuje na stanowisku sekretarki w różnych firmach, pozostałe matki pracują w zawodzie fryzjerki i cukiernika; 2) ojcowie pracują na różnych stanowiskach, wykonując różnorodne zawody: jako elektrycy (24% badanych), mechanicy (18% badanych), informatycy (15% badanych). Pozostali pracują w zawodach: budowlaniec (14%), referent (11%), górnik (2%), na stanowiskach kierowniczych (5%), pozostali zajmują stanowiska pracowników fizycznych.

Dodatkowo badaniami objęto 16 nauczycieli. W tej grupie 72% badanych posiada wyższe wykształcenie pedagogiczne. Pozostali są w trakcie podwyższania kwalifikacji.

Istotnym zagadnieniem była znajomość przyczyn powstawania przemocy wobec dziecka, choć trudno jest mówić co tak naprawdę determinuje występowanie tego zjawiska w rodzinach. Uczniowie stwierdzili, że przyczyną powstawania przemocy wobec nich są różne problemy: 29% wskazało na alkoholizm i narkomanię rodziców, 20% uznało, że przyczyną przemocy ze

strony najbliższej rodziny jest bieda, ubóstwo, brak środków do życia (20% badanych), 16% wskazało na bezrobocie rodziców.

Za kolejną przyczynę występowania przemocy 11% badanych uczniów uznało, że rodzice wkroczyli na drogę przestępczą, 9% badanych uczniów wskazało rozwody i zdrady małżeńskie, 7% choroby psychiczne rodziców. Jedynie 6% stwierdziło, że ich własne nieposłuszeństwo rodzi przemoc ze strony rodziców. Z kolei 2% uznało, że zachowania te wynikają z dziedziczenia zachowań od swoich rodziców.

Badani uczniowie wypowiedzieli się również na temat tego gdzie i do kogo zwróciliby się o pomoc przy doznawaniu przemocy w rodzinie. Wypowiedzi kształtują się następująco: 50% zwróciłoby się o pomoc do kogoś z bliskiej rodziny wskazując tu na osobę babci i dziadka, 21% do pedagoga lub psychologa szkolnego, natomiast 20% do koleżanki, kolegi, sąsiadki, 2% badanych do nauczyciela i do Ośrodka Pomocy Społecznej, a 3% nawet stwierdziło, że prosiłoby o pomoc policję.

Ciekawe a zarazem niepokojące były wypowiedzi badanych uczniów na temat występowania i stosowania wobec nich różnych form przemocy. Okazuje się, że 52% badanych uczniów stwierdziło, iż uległo przemocy ze strony matki i ojca poprzez bicie ręką, 19% bicie ze strony obojga rodziców przedmiotem, 11% uległo przemocy polegającej na popychaniu, 8% poprzez ciągnięcie za ucho, 3% było policzkowane przez matkę i ojca. Również 2% badanych dzieci stwierdziło, iż doznało krzywdy ze strony rodziców poprzez kopanie i zamykanie w ciemnych pomieszczeniach. Natomiast 1% dzieci doznało również przemocy seksualnej. Przemocy tej dopuściły się następujące osoby: wujek, rodzeństwo, kuzyn, kuzynka.

Rodzice przyznali (21% wypowiedzi badanych), że w ich domach dość często oglądane są filmy pornograficzne.

Nieco inaczej stwierdzają badani rodzice jeżeli chodzi o przemoc wobec dziecka, a mianowicie 64% badanych przyznało, iż bardzo rzadko dopuszcza się fizycznego krzywdzenia dziecka, 16% stosuje przemoc raz w miesiącu polega ona na straszeniu, groźbach, krzykach, 11% badanych rodziców stosuje przemoc raz w tygodniu, natomiast pozostali rodzice częściej niż raz w tygodniu stosują przemoc fizyczną.

Najczęściej stosowaną formą przemocy przez rodziców jest przemoc psychiczna polegająca na krzykach (62,6% badanych rodziców), straszenia różnymi karami (18,2%), ośmieszania przed innymi członkami rodziny (10%), groźbach różnego typu np. odebranie kieszonkowego, ograniczenie słodczy, zakaz wyjścia (5,2%), poniżanie (4% badanych rodziców).

Wymienione typy przemocy występują i tak 48% badanych przyznało, że przemoc psychiczną stosują częściej niż raz w tygodniu, 24% badanych stosuje ją raz w tygodniu a pozostali stosują sporadycznie w zależności od potrzeby.

Również pewnym rodzajem przemocy jest zaniedbywanie ze strony rodziców. Badania wykazały, że 49% badanych uczniów uważa, że są obdarzani

dużą miłością ze strony rodziców, 41% dostateczną miłością, pozostali nie zaznają miłości ze strony rodziców.

Z zaniedbaniem ze strony rodziców wiąże się także brak czasu dla dzieci, skutkiem czego są one pozostawiane na długie godziny samym sobie. Okazuje się, że 42% rodziców nie ma czasu na kontakty, rozmowy z powodu pracy zawodowej, 35% wyręcza się najbliższą rodziną, czyli rodzeństwem i dziadkami. Natomiast pozostali rodzice każdy wolny czas przeznaczają na spędzanie z dziećmi.

Podobnie sprawa przedstawia się, jeżeli chodzi o sytuację zdrowotną dzieci, 32% badanych rodziców zrzuca problem zajmowania się dzieckiem na babcię, 26% obciąża tym problemem starsze rodzeństwo, 23% stwierdza, że nie muszą się zajmować, ponieważ dzieci są na tyle samodzielne, że radzą sobie same z tym problemem, jedynie 19% badanych rodziców interesuje się potrzebami dziecka i zaspokaja je.

Badania wykazały również, że nauczyciele są zorientowani, iż wobec uczniów jest stosowana przemoc. Dlatego też nauczyciele twierdzą, że dzieci te w różny sposób zachowują się w szkole, a mianowicie 70% uczniów wobec, których stosowano przemoc, reaguje w szkole agresją w stosunku do innych osób (nauczycieli, koleżanek, kolegów), wśród 32% uczniów agresja ta przejawia się niszczeniem przedmiotów, 21% uczniów stosuje siłę wobec kolegów, 12% stosuje autoagresję. W praktyce ci uczniowie, którzy ulegali przemocy, przejawiają agresję wobec nauczycieli (5%).

Badani nauczyciele znają zjawisko przemocy wobec uczniów. Pośród badanych 63% stwierdza, że w Polsce występuje przemoc: 20% rzadko a pozostali stwierdzili, że występuje na co dzień. 59% badanych nauczycieli uznało, że w praktyce zawodowej spotkało się z przypadkami występowania przemocy wobec dzieci.

Ponadto nauczyciele wypowiedzieli się na temat prowadzonej interwencji społecznej dla rodzin z problemami przemocy wobec dzieci. Wygląda to następująco: 71% respondentów uznało, że powinna być interwencja radykalna polegająca na izolowaniu agresora od ofiary, 23% – warunkowa nakładająca nadzór natomiast 6% – liberalna czyli przejście, do porządku dziennego nad zjawiskiem.

Uzyskano także wyniki badanej grupy nauczycieli dotyczące osób, które powinny zgłaszać przypadki występowania przemocy wobec dzieci w rodzinie odpowiednim instytucjom. Są to: na pierwszym miejscu rodzina 46%; na drugim szkoła 21%; w innym przypadku środowisko sąsiedzkie 18%; a 15% uznała, że nawet dzielnicowy.

Sygnaly o krzywdzeniu dzieci w rodzinach trafiają do odpowiednich organów przeważnie od „osób urzędowych”- pedagogów szkolnych, nauczycieli, pracowników socjalnych. Bywa, że ewidentne przypadki zespołu dzieci maltretowanych, nie są przez szpitale zgłaszane prokuraturze, chociaż istnieje obowiązek składania takich doniesień.

Podsumowanie

Przeprowadzone badania ukazują, że przemoc występuje i jest w społeczeństwie jednym z istotnych problemów.

Wynika, że rodzice stosują różnorakie formy przemocy wobec swych dzieci, nie zdając sobie sprawy, jaką wyrządzają krzywdę swymi czynami. Zachowania przemocowe rodziców wobec dzieci nie są powodowane intencją szkolenia dziecka, ale zwykle chodzi o wymuszanie zachowań pożądaných. Świadczy to o niskich niestety kompetencjach wychowawczych rodziców i jest przejawem niewłaściwego sposobu wychowania.

Badania wykazały, że istnieje nieoczywista zależność pomiędzy wykształceniem a stosowaniem przemocy, że niski poziom wykształcenia rodziców nie jest wskaźnikiem częstotliwości stosowania przemocy wobec dziecka. Bywają także rodziny o niskim poziomie wykształcenia rodziców, w których nie ma przejawów przemocy.

Najbardziej niepokojącym i były odpowiedzi, w których rodzice nie uważają, przemoc psychicznej za jedną z form krzywdzenia dziecka (12% badanych). Takie werbalne upokarzanie dziecka niszczy jego poczucie własnej wartości, może być bardziej szkodliwe niż się pozornie wydaje.

Niepokojącymi były również wypowiedzi rodziców, iż częstą praktyką pod ich nieobecność jest oglądanie przez dzieci filmów pornograficznych, najczęściej wspólnie z rodzeństwem.

Istnieją także wyjątki gdzie w rodzinach dysfunkcyjnych mimo pozytywnych metod wychowania dzieci wyrastają na ludzi wartościowych. Rodzice muszą być świadomi, iż błędy, które bardzo często popełniają jest bardzo trudno naprawić.

Badania dowodzą, że przemoc występuje również w rodzinach z wyższym wykształceniem. Zarówno złe warunki materialne wpływają na występowanie jednocześnie pogłębiając zjawisko przemocy.

We współczesnym świecie dochodzi do pogwałcenia praw dziecka, musi ono być posłuszne, zabrania mu się radosnego śmiechu, zabaw, bo dorośli są zmęczeni, przepracowani, zbyt mało czasu poświęcają na rozmowy z dziećmi. Rodzice muszą nauczyć się rozmawiać z dziećmi a przede wszystkim traktować je jak człowieka, który ma swoje prawa.

Dziecko nie może być traktowane jako własność rodziców, którzy decydują o jego losie. Nie może być własnością matki czy ojca, który rozporządza nim w sposób despotyczny.

Rodzice często nie zdają sobie sprawy z krzywdy, jaką wyrządzają dziecku, wierzą, że dotkliwe kary fizyczne uchronią je przed złem oraz, że taki rodzaj dyscypliny może dziecku pomóc, a już na pewno mu nie zaszkodzi. Wobec takich przekonań wynikających niejednokrotnie z doświadczenia przemocy w okresie własnego dzieciństwa konieczne jest podejmowanie działań zapobiegawczych.

– Istnieje potrzeba organizowania akcji edukacyjnych dla rodziców celem uświadomienia negatywnych skutków stosowania przemocy wobec dziecka a tym samym zwiększenie kompetencji wychowawczych. Takie zadanie spoczywa przede wszystkim na szkole, ale również do walki z przemocą powinny włączyć się także instytucje kościelne, służba zdrowia oraz media.

– Wydaje się celowym, aby objąć nauczycieli oddziaływaniami edukacyjnymi w zakresie przemocy wobec dzieci. Często to nauczyciele są w środowiskach lokalnych jedynymi edukatorami i autorytetami dla rodziców, mają z nimi bezpośredni kontakt i związane z tym możliwości wywierania wpływu na ich poglądy. Wpływ ten powinien być ukierunkowany na zmianę przekonań i zachowań rodziców względem dzieci, aby wychowanie odbywało się bez udziału przemocy.

– Należy uświadamiać dzieciom o przysługujących im prawach, prawach do życia bez przemocy i poniżania. Dziecko wychowane w poszanowaniu jego praw łatwiej nauczyć szanowania praw innych osób. To zadanie także spoczywa przede wszystkim na szkole, która uczy ale także i wychowuje.

Szczególną obserwacją i nadzorem należy objąć rodziny będące w trudnej sytuacji życiowej. Należy im zapewnić wsparcie i pomoc, a w razie potrzeby podjąć interwencję. Takie rozpoznanie sytuacji należy do nauczycieli, pielęgniarek środowiskowych jak również pracowników socjalnych, którzy z uwagi na charakter wykonywanej pracy mają kontakt z rodziną w miejscu zamieszkania.

I. Jundziłł pisze, iż „dziecko pozbawione bezpiecznego oparcia w swej naturalnej rodzinie, w dodatku skazane na niepowodzenia w szkole jest bezradne i nie wie, czy istnieje dla niego jakaś szansa wyjścia i ratunku. Nie wie, do kogo może się udać o pomoc, żeby jednocześnie obronić ojca lub matkę przed więzieniem, żeby nie zostać skazanym na dom dziecka”⁹.

Autorka stwierdza, że „dzieciom tym należy przyjść z pomocą. Szukanie środków zaradczych przeciw niedoli wielu dzieci jest obowiązkiem zarówno państwa, jak i różnych organizacji społecznych, środków masowej komunikacji i wszystkich obywateli”¹⁰.

Przemoc ma szeroki zasięg przenosi się także na grunt szkoły, gdzie wielu uczniom dzieje się krzywda, gdzie powstaje wiele sytuacji zagrożeń spowodowanych niezawinionym brakiem zdolności i umiejętności przystosowawczych, uprzedzeniem nauczycieli, agresywnością rówieśników. Jest to jednak temat wymagający odrębnego opracowania.

Bibliografia

Bandura-Madej W., Dobrzyńska-Masterhazy A., *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej*, Katowice 1999.

⁹ I. Jundziłł, *Dziecko – ofiara przemocy*, Warszawa 1993, s. 108.

¹⁰ Tamże.

Jarosz E., *Rozpoznawanie przemocy wobec dzieci*, „Auxillium Sociale”, 1998, nr 2.

Jundził I., *Dziecko – ofiara przemocy*, Warszawa 1993.

Miller A., *Mury milczenia. Cena wyparcia urazów dzieciństwa*, Warszawa 1997.

Miller A., *Zniewolone dzieciństwo*, Poznań 1999.

Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 1994.

Summary

In this article the author included the problem of violence in a family, which is based on his research. He analysed the problem of violence and especially the violence against the child. His research showed that there are a lot of factors which have the influence on violence. The author gives some propositions of preventive actions for the phenomenon of violence against the child in a family. This violence there is in the society and it still diversifies its proportions.